

Sygnatura akt I C 12/22

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2023 r.

**Sąd Okręgowy w Sieradzu – Wydział I Cywilny w składzie następującym:**

Przewodniczący: sędzia Dagmara Kos

Protokolant: Iwona Bartel

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2023 roku w Sieradzu na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko Bankowi (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie ewentualnie o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Banku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powódki M. K. kwotę 209.252,86 (dwieście dziewięć tysięcy dwieście pięćdziesiąt dwa złote osiemdziesiąt sześć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 maja 2021 r. do dnia zapłaty,
2. ustala, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) zawarta w dniu 29 kwietnia 2008 r. pomiędzy M. K. a Bankiem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. jest nieważna,
3. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
4. zasądza od pozwanego Banku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powódki M. K. kwotę 11.800,00 (jedenaście tysięcy osiemset) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 10.800,00 (dziesięć tysięcy osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 12/22

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 31 grudnia 2022 r. skierowanym przeciwko pozwanemu Bankowi (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. powódka M. K. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kwoty 210.556,97 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 27 kwietnia 2021 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu świadczeń nienależnych w związku z nieważnością zawartej przez strony w dniu 29 kwietnia 2008 r. umowy kredytu nr (...) oraz ustalenie nieważności zawartej przez powódkę z pozwanym umowy o kredyt nr (...) z dnia 29 kwietnia 2008 r. Ewentualnie, w przypadku uznania, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) zawarta między powódką a pozwanym w dniu 29 kwietnia 2008 r. jest ważna wnosila o zasądzenie o pozwanego na jej rzecz kwoty 87.863,95 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty tytułem zwrotu świadczeń nienależnych w postaci pobranych przez pozwanego nadpłat rat. Jednocześnie wnosila o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17,00 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

(pozew- k.3-9)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłat skarbowych od pełnomocnictw. Zgłosił też zarzut przedawnienia roszczenia powódki w zakresie obejmującym więcej niż trzy lata wstecz od daty złożenia pozwu.

(odpowiedź na pozew- k.69-191)

Na rozprawie w dniu 3 czerwca 2022 r. pełnomocnik powódki popierał powództwo a pełnomocnik pozwanego wnosił o oddalenie powództwa.

(protokół rozprawy z dnia 3 czerwca 2022 r. na płycie CD 00:21:45 – 00:23:01- koperta k.375)

Na rozprawie w dniu 17 lutego 2023 r. pełnomocnik powódki popierał powództwo i wnosił o obciążenie pozwanego kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa procesowego na rzecz strony powodowej a pełnomocnik pozwanego wnosił o oddalenie powództwa.

(protokół rozprawy- k.373v-374)

### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

W 2005 r. powódka M. K., która ma wykształcenie średnie a z zawodu jest pracownikiem administracyjno – biurowym, potrzebowała środków finansowych na wykończenie domu, spłatę kredytu mieszkaniowego i spłatę zobowiązań innych niż mieszkaniowe. Potrzebna jej była na ten cel kwota około 300.000,00 zł i w celu jej pozyskania postanowiła ona zaciągnąć kredyt.

(zeznania powódki M. K.- k.374 w zw. z protokołem rozprawy na płycie CD z dnia 3 czerwca 2022 r. 00:23:49 – 00:51:04- koperta k.375)

Powódka zleciła pośrednikowi (...) sprawdzenie oferty kredytowej banków. Pośrednik ten wybrał dla niej ofertę kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego Banku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.. Poinformował on też powódkę, że nie ma ona zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotówkowego. Powódka była przez niego informowana również, iż frank szwajcarski jest stabilną walutą. Pośrednik mówił jej, że frank szwajcarski może kosztować maksymalnie 2,80 zł i że jego aktualny kurs może też spadać. Nie informował on powódki w jaki sposób tworzone są tabele kursowe banku oraz, że do wypłaty i spłaty kredytu bank zastosuje dwa różne kursy. Powódka nie uzyskała też od niego informacji na temat spreadu walutowego. Nie otrzymała też propozycji zabezpieczenia ryzyka kursowego. Pośrednik kredytowy przekazywał powódce, że zapisów umowy oferowanego jej kredytu nie można negocjować.

(zeznania powódki M. K.- k.374 w zw. z protokołem rozprawy na płycie CD z dnia 3 czerwca 2022 r. 00:23:49 – 00:51:04- koperta k.375)

Powódka na spotkaniu w banku w dniu 25 marca 2008 r. otrzymała informację na piśmie, z której wynikało, że zaciągając kredyt w walucie obcej kredytobiorcy narażeni są na ryzyko zmiany kursów walutowych a występowanie ryzyka kursowego sprawia, że zarówno rata spłaty jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na PLN na dany dzień podlega ciągłym wahaniom w zależności od aktualnego kursu waluty. Wynikało z niej również, że w przypadku kredytów oprocentowanych w oparciu o zmienną stopę procentową kredytobiorcy ponoszą ryzyko zmiany stóp procentowych. Ponadto wynikało z niej, że oprocentowanie kredytów hipotecznych składa się ze stałej marży Banku (...) i zmiennej stopy referencyjnej (np. EURIBOR, LIBOR – w zależności od waluty kredytu) i zmienia się co kwartał a ryzyko zmiany stóp procentowych oznacza, iż w przypadku wzrostu poziomu stopy referencyjnej wyższe będzie oprocentowanie kredytu i wzrośnie wówczas wysokość miesięcznej raty kapitałowo – odsetkowej. W informacji tej zawarte zostały symulacje wskazujące wysokość szacowanej raty kredytu przy przykładowym wzroście kursu waluty CF i przykładowym wzroście oprocentowania.

(zeznania powódki M. K.- k.374 w zw. z protokołem rozprawy na płycie CD z dnia 3 czerwca 2022 r. 00:23:49 – 00:51:04- koperta k.375, kserokopia informacji- k.241)

W tym samym dniu powódka złożyła wniosek kredytowy, w którym wnioskowała o kredyt w wysokości 335.200,00 zł w walucie CHF na okres 420 miesięcy wypłacony w dwóch transzach. Wniosek ten został zaakceptowany przez pozwanego ze zmianami.

(zeznania powódki M. K.- k.374 w zw. z protokołem rozprawy na płycie CD z dnia 3 czerwca 2022 r. 00:23:49 – 00:51:04- koperta k.375, kserokopia wniosku kredytowego- k.215-217 wydruk podejmowania decyzji- k.221-222)

Przed zawarciem umowy powódka dwa razy spotkała się z pracownikiem banku. Pierwszy raz, gdy składała wniosek kredytowy i drugi, gdy przedstawiono jej umowę kredytu do podpisania. Powódka zapoznała się z umową przed podpisaniem. Wydawało się jej wówczas, że wszystko w niej rozumie. Pracownik banku, który zawierał z nią umowę, nie tłumaczył jej zapisów umowy.

(zeznania powódki M. K.- k.374 w zw. z protokołem rozprawy na płycie CD z dnia 3 czerwca 2022 r. 00:23:49 – 00:51:04- koperta k.375)

W dniu 29 kwietnia 2008 r. powódka zawarła z Bankiem (...) z siedzibą w W. umowę o kredyt hipoteczny nr (...). Zgodnie z § 2 ust. 1 i 2 tej umowy bank udzielił jej kredytu w kwocie 325.300,00 zł indeksowanego do CHF po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Jak wynikało z § 2 ust. 6 umowy okres kredytowania wynosił 504 miesiące w tym 3 miesiące karencji licząc od dnia wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy. W myśl § 2 ust. 3 i 4 umowy kredyt przeznaczony był na budowę domu metodą gospodarczą położonego na działce nr (...) w miejscowości B. objętej księgą wieczystą prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Wieluniu KW nr (...) w kwocie 75.100,00 zł, spłatę kredytu konsumpcyjnego w kwocie 9.900,00 zł, spłatę innego kredytu mieszkaniowego w kwocie 240.000,00 zł i koszty wliczone w kredyt w kwocie 300,00 zł. W myśl § 3 ust. 1 i 2 umowy wypłata kredytu miała nastąpić w trzech transzach a wypłata kredytu miała nastąpić bezpośrednio na spłatę zobowiązań stanowiących cel kredytu i na rachunek bankowy kredytobiorcy. Zgodnie z § 3 ust. 3 tej umowy kredytu warunkiem wypłaty pierwszej transzy kredytu było przedstawienie w Banku zaświadczenia o saldzie zadłużenia do spłaty kredytu hipotecznego nr (...) wraz z numerem rachunku przewidzianym do spłaty a w przypadku, gdy rachunkiem do spłaty zobowiązania jest rachunek osobisty kredytobiorcy konieczne jest przedłożenie dyspozycji wcześniejszej spłaty powyższego zobowiązania potwierdzonej przez Bank (...) z dniem realizacji w terminie do 3 dni roboczych od dnia uruchomienia kredytu w Banku, przedstawienie w Banku zaświadczenia o saldzie zadłużenia do spłaty kredytu hipotecznego nr (...) wraz z numerem rachunku przewidzianym do spłaty a w przypadku, gdy rachunkiem do spłaty zobowiązania jest rachunek osobisty kredytobiorcy konieczne jest przedłożenie dyspozycji wcześniejszej spłaty powyższego zobowiązania potwierdzonej przez Bank (...) z dniem realizacji w terminie do 3 dni roboczych od dnia uruchomienia kredytu w Banku, spełnienie przez kredytobiorcę wszystkich warunków określonych w umowie kredytu oraz Regulaminie Kredytowania, których termin spełnienia upłynął przed datą planowanej wypłaty kredytu lub jego transzy, założenie przez kredytobiorcę rachunku osobistego w Banku (...) S.A., zapewnienie środków na rachunku kredytobiorcy w kwocie wystarczającej na pokrycie opłat związanych z udzieleniem kredytu, złożenie pisemnego oświadczenia wszystkich właścicieli nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia spłaty kredytu o ustanowieniu hipoteki oraz przedstawienie wniosku o wpis hipoteki na nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia kredytu wraz z dowodem złożenia go we właściwym sądzie wieczystoksięgowym i uiszczenia wymaganych opłat sądowych, dostarczenie do Banku potwierdzenia przystąpienia do ubezpieczenia grupowego w (...) S.A. nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia od ognia i zdarzeń losowych na minimalną sumę ubezpieczenia 435.000,00 zł, dostarczenie do banku oświadczenia ubezpieczyciela o przyjęciu do wiadomości informacji o cesji praw z polisy ubezpieczenia nieruchomości lub przystąpienie do ubezpieczenia grupowego w (...) S.A., dostarczenie do banku potwierdzenia przystąpienia przez kredytobiorcę do ubezpieczenia grupowego na życie w (...) S.A. na sumę ubezpieczenia nie niższą niż 325.300,00 zł. Warunkiem wypłaty drugiej transzy kredytu było przedstawienie w Banku zaświadczenia o saldzie zadłużenia do spłaty kredytu nr (...) wraz z numerem rachunku

przewidzianym do spłaty a w przypadku, w którym rachunkiem do spłaty zobowiązania jest rachunek osobisty kredytobiorcy konieczne jest przedłożenie dyspozycji wcześniejszej spłaty powyższego zobowiązania potwierdzonej przez Bank (...) z dniem realizacji w terminie do 3 dni roboczych od dnia uruchomienia kredytu w Banku, dostarczenie potwierdzonej przez właściwy sąd kopii wniosku o wykreślenie hipoteki na rzecz S. C. z tytułu kredytów hipotecznych nr (...) i (...) wraz z dowodami wniesienia stosownych opłat sądowych z tytułu tych wniosków i zaświadczeniami wierzycieli o całkowitej spłacie zobowiązań będących podstawą wpisu hipoteki przed uruchomieniem drugiej transzy kredytu. Warunkiem wypłaty trzeciej transzy kredytu było dostarczenie przed uruchomieniem ostatnia transzy kredytu potwierdzenia wniesienia wkładu własnego w kwocie 9.900 zł, udokumentowaniu przez kredytobiorcę postępu prac budowlanych i wykorzystania wypłaconych środków w formie zapisów w dzienniku budowy oraz zdjęć elewacji i pomieszczeń wewnętrznych obrazujących wykonane prace. Zgodnie z § 3 ust. 4 tej umowy uruchomienie transzy kredytu miało nastąpić w terminie wskazanym przez kredytobiorcę w dyspozycji wypłaty o ile dyspozycja wraz z dokumentami potwierdzającymi spełnienie warunków koniecznych do uruchomienia środków z kredytu, określonych w umowie i Regulaminie zostanie złożona na 3 dni robocze a w przypadku konieczności zlecenia przez bank kontroli inwestycji na 10 dni roboczych przed planowaną datą uruchomienia środków. Jak wynikało z § 3 ust. 5 umowy termin uruchomienia pierwszej transzy kredytu nie mógł być dłuższy niż 60 dni kalendarzowych od dnia sporządzenia umowy. Zgodnie z § 3 ust. 6 umowy termin uruchomienia ostatniej transzy kredytu upływał w dniu 29 kwietnia 2010 r.

(zeznania powódki M. K.- k.374 w zw. z protokołem rozprawy na płycie CD z dnia 3 czerwca 2022 r. 00:23:49 – 00:51:04- koperta k.375, kserokopia umowy- k.11-13, kserokopia Regulaminu Kredytowania Osób Fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A.- k.14-23)

Zgodnie z § 4 ust. 1 umowy bank nie pobierał od kredytobiorcy prowizji.

(kserokopia umowy- k.11-13)

Jak wynikało z § 6 ust. 1 i 2 umowy kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej. Zgodnie z § 6 ust. 2 umowy w przypadku kredytu oprocentowanego według zmiennej stopy procentowej kredytobiorca ponosić miał ryzyko zmian stóp procentowych, co oznacza, iż w przypadku wzrostu poziomu stopy referencyjnej wyższe będzie oprocentowanie kredytu i wzrośnie wówczas wysokość miesięcznej raty kapitałowo – odsetkowej. W myśl § 6 ust. 3 umowy oprocentowanie kredytu wynosiło 3,9127 % w stosunku rocznym co stanowiło sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) obowiązującej w dniu sporządzenia umowy i marży w wysokości 1,0277 p.p. stałej w całym okresie kredytowania. Zgodnie z § 6 ust. 4 umowy oprocentowanie kredytu miało ulegać zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF).

(kserokopia umowy- k.11-13)

Zabezpieczeniem spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi kosztami w myśl § 9 ust. 1 umowy była hipoteka kaucyjna do sumy 553.010,00 zł na nieruchomości położonej w B. oznaczonej numerem działki (...) wpisana do księgi wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Wieluniu, cesja na Bank praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości, na której zostanie ustanowiona hipoteka zgodnie z warunkami określonymi w § 3 i 5 umowy i cesja na bank praw z polisy ubezpieczeniowej na życie kredytobiorcy zgodnie z warunkami określonymi w § 3 i 5 umowy. Jak wynikało z § 9 ust. 2 umowy zabezpieczeniem kredytu do czasu otrzymania przez bank odpisu z księgi wieczystej nieruchomości, na jakiej miała być ustanowiona hipoteka z prawomocnym wpisem pierwszej hipoteki na rzecz Banku miało stanowić ubezpieczenie kredytów zabezpieczanych hipotecznie na podstawie umowy zawartej przez Bank z Towarzystwem (...) S.A. W myśl § 9 ust. 3 umowy powódka zobowiązana została do zwrotu bankowi kosztów składki ubezpieczeniowej wnoszonej przez bank w związku z niniejszym ubezpieczeniem. Miesięczna opłata z tytułu refinansowania składki ubezpieczeniowej wynosiła  $\frac{1}{12}$  z 0,81 % kwoty przyznanego kredytu (co stanowiło kwotę 230,00 zł) przy uwzględnieniu kursów waluty obcej, do jakiej kredyt jest indeksowany na pierwszy dzień miesiąca, w którym została sporządzona umowa kredytowa według (...) Banku (...) S.A. Jak wynikało z § 9 ust. 4 umowy bank miał pobierać opłatę wynikającą z kosztów ubezpieczenia kredytu do czasu ustanowienia hipoteki z dołu, poprzez

automatyczne obciążenie rachunku w PLN kredytobiorcy 8 – go dnia każdego miesiąca, począwszy od następnego miesiąca po dacie uruchomienia kredytu lub jego pierwszej transzy.

(kserokopia umowy- k.11-13)

W myśl § 7 ust. 1 umowy kredytobiorca zobowiązał się spłacić kwotę kredytu w CHF ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu zgodnie z (...) Banku (...) S.A. Zgodnie z § 7 ust. 2 umowy kredyt miał być spłacany w 504 ratach miesięcznych, w tym w 3 ratach obejmujących odsetki w okresie karencji spłaty kredytu oraz 501 ratach miesięcznych, które zawierają malejącą część odsetek oraz rosnącą część raty kapitałowej. W myśl § 7 ust. 3 umowy spłata kredytu miała następować poprzez bezpośrednie potrącanie przez Bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorcy w banku.

(kserokopia umowy- k.11-13)

W dniu 29 kwietnia 2008 r. powódka udzieliła pełnomocnictwa z prawem pełnej substytucji dla upoważnionych pracowników Banku do wymienionych w nim czynności związanych z umową kredytu.

(kserokopia pełnomocnictwa- k.214)

W czasie zawierania umowy kredytu powódka prowadziła działalność gospodarczą pod nazwą (...) Doradztwo (...) polegającą na sprzedaży i obsłudze kredytów gotówkowych i hipotecznych.

(kserokopia wniosku kredytowego- k.215-217)

W dniach 29 kwietnia 2008 r., 26 maja 2008 r. i 19 grudnia 2008 r. powódka złożyła wnioski o wypłatę kolejnych transz kredytu.

(kserokopie dyspozycji wypłat- k.137-139)

W okresie od 5 czerwca 2008 r. do 5 marca 2021 r. powódka na poczet spłaty kredytu wpłaciła kwotę 209.252,86 zł.

(kserokopie zaświadczeń- k.24-51)

W dniu 7 stycznia 2011 r. P. K. zarejestrował na nieruchomości powódki prowadzenie działalności gospodarczej OSK Driver P. K.. Powódka nie zawierała z nim umowy najmu nieruchomości.

(zeznania powódki M. K.- k.374 w zw. z protokołem rozprawy na płycie CD z dnia 3 czerwca 2022 r. 00:23:49 – 00:51:04- koperta k.375, wydruk z (...) k.192)

W piśmie z dnia 19 kwietnia 2021 r. pełnomocnik powódki wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 210.556,97 zł tytułem świadczeń nienależnych pobranych na podstawie umowy kredytu hipotecznego nr (...) w terminie do dnia 26 kwietnia 2021 r. pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. W odpowiedzi na to pismo pozwany pismem z dnia 30 kwietnia 2021 r. poinformował pełnomocnika powódki, iż nie może udzielić mu informacji objętej tajemnicą bankową.

(kserokopia pisma pełnomocnika powódki- k.52, kserokopia pisma pozwanego- k.53)

Ustaleniu stanu faktycznego Sąd dokonał w oparciu o zeznania powódki oraz zgromadzone w aktach sprawy i powołane wyżej dokumenty, których treści strony nie kwestionowały a pozostałe złożone dokumenty Sąd pominął, jako że nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd pominął przy ustalaniu stanu zeznania świadka R. Z. z uwagi na to, nie brał on udziału w procesie zawierania umowy kredytu przez powódkę i wobec tego nie miał wiedzy czy opisywana przez niego ogólna procedura zawierania umów kredytów indeksowanych kursem franka szwajcarskiego była w jej przypadku zastosowana a wobec tego

jego zeznania były nieprzydatne dla ustaleń stanu faktycznego. Z tej samej przyczyny Sąd pominął dowód z zeznań świadków K. M. i J. C..

Sąd pominął też dowód z opinii biegłego z zakresu bankowości i rachunkowości na fakty wskazane w pozwie uznając, iż wskazane okoliczności nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd pominął ponadto dowody z opinii biegłego z zakresu finansów i bankowości oraz z oględzin płyt CD złożonych przez pozwanego na fakty wskazane w odpowiedzi na pozew uznając, iż także i one nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powódka M. K. domagała się w pierwszej kolejności ustalenia nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...) zawartej między nią a pozwanym Bankiem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w dniu 29 kwietnia 2008 r. oraz zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kwoty 201.556,97 zł stanowiącej nienależne świadczenia spełnione na podstawie tej umowy w okresie od jej zawarcia do dnia 5 marca 2021 r.

Jak wynika z art. 189 kpc powód może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że interes prawny w rozumieniu tego przepisu istnieje wówczas, gdy zachodzi niepewność stanu prawnego lub prawa, powodująca potrzebę ochrony prawnej. Niepewność ta musi mieć charakter obiektywny, to jest istnieć na podstawie rozumnej oceny sytuacji, w której powód występuje z tego rodzaju powództwem. Dlatego też nie można zakwestionować interesu prawnego w żądaniu ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma ono znaczenie zarówno dla obecnych jak i przyszłych możliwych, ale obiektywnie prawdopodobnych stosunków prawnych i praw, czy sytuacji prawnej podmiotu występującego z żądaniem (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2006 r., II CK 395/05).

W ocenie Sądu powódka ma interes prawny w ustaleniu nieważności umowy kredytu, niezależnie od losów równoległe zgłaszanego przez nią żądania zapłaty. Podpisanie przez strony umowy kredytu wygenerowało bowiem długoterminowy stosunek prawny, który zgodnie z jego treścią nie został dotychczas wykonany. Ewentualne uwzględnienie roszczenia powódki o zwrot dokonanych przez nią do tej pory świadczeń na rzecz pozwanego na podstawie tejże umowy nie ureguluje w sposób definitywny wzajemnych relacji stron. Wniosek przeciwny byłby zasadny tylko przy przyjęciu, że prawomocne orzeczenie sądu wiąże nie tylko w zakresie sentencji, ale również motywów rozstrzygnięcia, co do czego nie ma jednak zgody w orzecznictwie i doktrynie. Stwierdzenie natomiast nieważności umowy przesądza nie tylko o potencjalnej możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń ale także rozstrzyga w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania w przyszłości wynikających z umowy świadczeń, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu. Orzeczenie stwierdzające nieważność umowy niweczy jej skutki ex tunc i z uwagi na związanie zarówno stron, jak i innych sądów jego treścią z mocy art. 365 § 1 kpc, jako swoisty prejudykat, ma istotne znaczenie dla dalszych czynności stron w związku ze spłacaniem kredytu przez powodów. (patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 października 2018 roku, sygn. I ACa 623/17) Orzeczenie ustalające znosi zatem wątpliwości stron i zapobiega dalszemu sporowi o roszczenia banku wynikające z umowy. To zaś przesądza o wykazaniu przez powódkę posiadania przez nią interesu prawnego w ustaleniu nieważności umowy kredytu.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przez strony umowy (tekst jedn. Dz.U. z 2022 r., poz. 2324 ze zm.), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 prawa bankowego umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji

kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Z powyższego wynika, że umowa kredytu jest umową nazwaną. Wynikająca z ustawy definicja tej umowy wskazuje, że jest ona umową dwustronnie zobowiązującą. Z jednej strony, bank zobowiązany jest do oddania do dyspozycji drugiej strony kwoty kredytu, a jednocześnie staje się uprawniony do uzyskania spłaty oddanej do dyspozycji kredytobiorcy kwoty. Z drugiej strony, kredytobiorca ma prawo domagać się od banku wypłaty kredytu, a potem obciąża go obowiązkiem zwrotu oddanej do jego dyspozycji kwoty. Wobec nałożenia na kredytobiorcę obowiązku zapłacenia bankowi odsetek oraz prowizji, które mają charakter wynagrodzenia za korzystanie ze środków pieniężnych banku, umowa kredytu jest odpłatna. Jest też umową konsensualną, to znaczy dochodzi do skutku w wyniku samego uzgodnienia przez strony jej podstawowych postanowień. Przedmiotem kredytu musi być określona kwota pieniężna. W umowie muszą być też określone zasady spłaty sumy kredytu.

W chwili zawarcia umowy kredytu przez powódkę prawo bankowe nie przewidywało literalnie możliwości udzielania kredytów denominowanych i indeksowanych. Dopiero ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 165, poz. 984), która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r., dodano w art. 69 ust. 2 pkt 4 a, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa o kredyt powinna określać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo – odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ponadto ustawą tą do art. 69 dodano ust. 3, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo – odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku.

Choć ustawa prawo bankowe w chwili zawarcia umowy przez powódkę i pozwanego literalnie nie przewidywała możliwości udzielania kredytów indeksowanych, nie budzi wątpliwości Sądu dopuszczalność konstruowania w tym czasie zarówno umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej, w których wysokość kwoty kredytu wyrażonej w złotych jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty obcej w dniu wydania, jak i umów kredytu denominowanego w walucie obcej, w których wartość kwoty kredytu jest wyrażona w walucie obcej, ale jest uruchamiana w złotych po przyjętym kursie przeliczeniowym. Zastosowanie bowiem konstrukcji przeliczeń pomiędzy walutą krajową i walutami zagranicznymi w celu ustalenia wysokości świadczeń, do których obowiązany jest kredytobiorca w ramach realizacji obowiązku zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu i zapłaty odsetek nie narusza istoty umowy kredytu. Nadal zachowana jest zasada, zgodnie z którą bank udostępnia kredytobiorcy kapitał kredytu, kredytobiorca go wykorzystuje i zobowiązany jest do zwrotu. Zastosowanie przeliczeń oznacza jedynie modyfikację wysokości świadczeń, do których zobowiązane będą strony, ale nie ingeruje w ogólną konstrukcję umowy. Zabieg taki mieści się w granicach swobody umów (art. 353<sup>1</sup> kc) W przypadku umów kredytu indeksowanego miała miejsce modyfikacja istniejącej umowy nazwanej – umowy kredytu, która doprowadziła do wykształcenia się w obrocie pewnego rodzaju tych umów, cechujących się określonymi zasadami ustalania świadczeń stron. Wykształcenie się w praktyce umów o określonych cechach doprowadziło następnie do ich częściowej regulacji ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw.

Zgodnie z art. 4 powołanej wyżej ustawy w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4 a w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Wskazany przepis wprost potwierdza zatem stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą prawo bankowe do umów zawartych przed tą nowelizacją. W tej sytuacji nielogicznym byłoby

uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne jako niedopuszczalne w dacie ich zawierania.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> kc postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (nieдозwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Z przepisu tego wynika zatem, że aby uznać postanowienie umowne za nieдозwolone powinny zostać spełnione następujące przesłanki:

- postanowienie nie było indywidualnie uzgodnione (nie było negocjowane),
- postanowienie nie dotyczy sformułowanych jednoznacznie głównych świadczeń stron,
- w wyniku zawarcia w umowie tego postanowienia prawa i obowiązki konsumenta zostały ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami,
- doszło tym samym do rażącego naruszenia interesów konsumenta.

Zgodnie z art. 385<sup>2</sup> kc oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Zgodnie z art. 22<sup>1</sup> kc za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

W przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, iż będąca kredytobiorcą powódka w chwili zawierania umowy kredytu prowadziła działalność gospodarczą. Jednak zawierając umowę kredytu z dnia 29 kwietnia 2008 r. powódka działała jako konsumentka. Powódka potrzebowała bowiem kredytu na budowę domu oraz spłatę kredytów konsumpcyjnego i mieszkaniowego. Budowa domu i spłata kredytów nie była bezpośrednio związana z wykonywaniem przez powódkę działalności gospodarczej. Choć obecnie na kredytowanej nieruchomości powódki prowadzi działalność gospodarczą P. K., to zauważyć należy, iż powódka nie wynajmuje mu tej nieruchomości a ponadto P. K. rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej 3 lata po zawarciu umowy kredytu przez powódkę.

Sąd nie miał wątpliwości, że powódka nie miała wpływu na kształt postanowień dotyczących klauzul indeksacyjnych zawartych w § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy. Od jej decyzji zależało czy zawrzeć umowę, w jakiej wysokości chciałaby zaciągnąć kredyt i na jaki okres. Pozwany nie wykazał natomiast, że kredytobiorca indywidualnie uzgodnił wyżej wskazane postanowienia dotyczące klauzuli waloryzacyjnej, w tym sposób ustalenia wysokości kursów waluty po jakich miały być przeliczone kredyt do wypłaty oraz wysokość rat. W tym miejscu zaznaczyć należy, że zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 4 kc ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Pojęcie postanowień określających główne świadczenia stron kojarzone jest ze świadczeniami charakteryzującymi daną umowę, określającymi jej istotę, czyli tzw. essentialia negotii, rozumiane jako cechy, według których dokonuje się kwalifikacji konkretnej czynności prawnej do ustawowo wyróżnionych typów czynności. Ocena powinna być dokonywana w odniesieniu do konkretnej umowy z uwzględnieniem indywidualnych okoliczności.

Zdaniem Sądu głównego świadczenia stron, w przypadku umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, dotyczą również klauzule indeksacyjne określające kurs wymiany waluty obcej w jakiej ustalane jest zobowiązanie kredytobiorcy i przeliczana jest wysokość podlegającej spłacie w PLN raty kredytu. Decydują one bowiem o wysokości głównych świadczeń kredytobiorcy oraz o wysokości tzw. spreadu walutowego, stanowiącego de facto element wynagrodzenia banku za udzielony kredyt.



Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, że klauzule indeksacyjne zawarte w § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy dotyczą głównych świadczeń stron umowy. Rozważenia zatem wymagało czy powyższe postanowienia umowne zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, co zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 kc wykluczałoby ich kontrolę pod kątem nieuczciwego charakteru w obrocie z konsumentami.

W ocenie Sądu zapis § 2 ust. 2 umowy stanowiący, że „kredyt jest indeksowany do CHF po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy” jest postanowieniem, które narusza wymóg przejrzystości materialnej umowy co do wyrażonej w walucie CHF wartości udzielonego kredytu. Na podstawie tego postanowienia umowy nie można bowiem określić kwoty pieniężnej odpowiadającej wartości udzielonego kredytu w walucie obcej jako walucie rozliczeniowej. Ustalenie tej kwoty zależało bowiem od dwóch niewiadomych – kursu wymiany waluty i momentu jego ustalenia. Kurs wymiany waluty ma bowiem określać tabela kursowa banku, będąca aktem wewnętrznym, jednostronnym przedsiębiorcy, nieweryfikowalnym jeżeli chodzi o zasady ustalania wysokości kursu CHF. Brak jest nadto możliwości wskazania w sposób pewny momentu ustalenia tego kursu skoro jak wynika z § 3 umowy wypłata kredytu miała nastąpić w trzech transzach po spełnieniu warunków szczegółowo określonych w tym przepisie.

Zgodnie więc z § 2 ust. 2 łączącej strony umowy ustalenie salda zadłużenia konsumentki miało nastąpić według kursu kupna waluty CHF obowiązującego w dniu wypłaty kredytu. W oparciu o taki zapis umowy nie sposób jest uznać, że całkowity koszt zaciąganego przez powódkę jako konsumentkę zobowiązania został określony w sposób jednoznaczny.

Także zapis § 7 ust. 1 umowy stanowiący, że „kredytobiorca zobowiązuje się spłacić kwotę kredytu w CHF ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu zgodnie z (...) Banku (...) S.A” jest postanowieniem, które narusza wymóg przejrzystości materialnej umowy. W tym przypadku nie sposób jest określić wysokości świadczeń powódki, gdyż zostały one uzależnione od pozostających poza umową tabel kursowych ustalanych przez kredytodawcę w oparciu o niewyjaśnione kryteria.

To te właśnie zapisy nie określają w sposób prosty i zrozumiały głównych świadczeń stron umowy.

Reasumując stwierdzić należy, że analiza powyższych zapisów umowy nie pozwala przyjąć, iż zostały one wyrażone prostym i zrozumiałym językiem jak wymaga tego art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG lub, że zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 kc zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Nie sposób jest przyjąć, aby w oparciu o nie przeciętny konsument mógł ustalić lub zweryfikować wysokość swojego zobowiązania, w tym obciążającej go raty spłaty kredytu czyli aby miał pełną świadomość i pełne rozeznanie co do wysokości obciążających go świadczeń. Tym samym zakwestionowane klauzule mogły podlegać kontroli w ramach systemu ochrony konsumentów przed stosowaniem nieuczciwych warunków umowy przez przedsiębiorców.

Niejednoznaczność postanowień dotyczących klauzul indeksacyjnych pozwalała badać czy postanowienia te nie były abuzywne. Należało zatem ustalić czy wskazane postanowienia umowne, kształtowały prawa i obowiązki kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały ich interesy.

Dobre obyczaje to reguły postępowania niesprzeczne z etyką i moralnością. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są: niedoinformowanie drugiej strony umowy, spowodowanie jej dezorientacji, wywołanie u klienta błędnego przekonania, wykorzystanie niewiedzy klienta lub jego naiwności, ukształtowanie stosunku prawnego niezgodnie z zasadą równorzędności stron. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są działania potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania.

Rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce wówczas, gdy umowa przewiduje nieusprawiedliwione dysproporcje, na niekorzyść konsumenta, w rozłożeniu umownych praw i obowiązków. Chodzi o zawarcie w umowie postanowień, które szczególnie mocno godzą w interesy majątkowe konsumenta.

W ocenie Sądu wprowadzenie do umowy klauzul zawartych w § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy jest działaniem wbrew dobrym obyczajom. Na podstawie powyższych postanowień kredytodawca przyznał bowiem sobie prawo do przeliczenia zobowiązania powódki po kursie określonym w tabeli kursowej i do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego walutą CHF poprzez wyznaczenie w tabelach kursowych kursu sprzedaży CHF oraz wartości spreadu walutowego. Przedmiotowe postanowienia dawały kredytodawcy uprawnienie do określenia wysokości kursu sprzedaży i kupna CHF bez jakichkolwiek wytycznych, ram czy ograniczeń. Pozwany miał więc dowolność w kształtowaniu wysokości zobowiązania powódki, której kredyt indeksowany był kursem CHF. Postanowienia dotyczące waloryzacji są niedozwolone również z uwagi na to, że ustalają inną wysokość kursu przyjętego dla przeliczeń kwoty udzielonego kredytu ze złotych na franka szwajcarskiego i inną wysokość kursu przyjętego dla przeliczeń przy ustalaniu wysokości wymaganej spłaty z franka szwajcarskiego na złotówki.

Takie ukształtowanie klauzuli waloryzacyjnej, zgodnie z którym bank może w sposób dowolny i niepoddający się weryfikacji ustalać kursy waluty, stanowiące narzędzie indeksacji, a tym samym wpływać na wysokość własnych korzyści i generować dodatkowe i nieprzewidziane umową koszty dla kredytobiorcy, rażąco narusza zasadę równowagi kontraktowej na niekorzyść konsumenta i dobre obyczaje (patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 października 2011 r., VI ACa 420/11).

Klauzulą abuzywną jest postanowienie umowne zezwalające stronie (bankowi) na dowolne kształtowanie wysokości świadczenia drugiej strony. Takie postanowienie nie przestaje być niedozwolone tylko dlatego, że zostało wykorzystane ze stosunkowo niewielkim pokrzywdzeniem kontrahenta. Niedozwolony charakter klauzuli i konieczność jej wyeliminowania z umowy wynika bowiem z nieakceptowalnego oddania jednej ze stron uprawnienia do określenia wysokości świadczenia drugiej strony, niezależnie od tego czy strona zastrzegająca korzystne dla siebie świadczenie wykorzystwała swą uprzywilejowaną pozycję tylko w umiarkowanym stopniu. W świetle bowiem art. 385<sup>1</sup> kc kontroli podlega treść umowy, a nie sposób jej wykonania czy też sposób ewentualnego wykorzystania badanego postanowienia umownego przez przedsiębiorcę, na którego korzyść postanowienie to zostało zastrzeżone. Postanowienie umowne skutkujące rażąco dysproporcją uprawnień i obowiązków kontraktowych na niekorzyść konsumenta jest abuzywne od chwili zawarcia umowy, bez względu na to czy i jak przedsiębiorca skorzysta z przewidzianych w nim uprawnień. Ocena zgodności postanowień umowy z dobrymi obyczajami dokonywana jest na dzień zawarcia umowy. Oznacza to, że kontroli podlega samo uprawnienie do stosowania danej klauzuli a nie sposób jego wykorzystania. Z tej przyczyny wysokość kursów CHF, jakie bank przyjmował do przeliczenia salda kredytu do wypłaty i ustalenia wysokości rat kredytu, nie miała znaczenia dla oceny abuzywnego charakteru postanowień umowy.

Zapisy zawarte w § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy, w ocenie Sądu, nie tylko kształtują prawa i obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami ale też rażąco naruszają jej interesy. W ocenie Sądu powódka po analizie wskazanych postanowień umowy nie mogła uzyskać wiedzy o wysokości jej zobowiązania w walucie CHF, która to wysokość miała się przekładać na wysokość rat kredytu, jakie zobowiązana była spłacać. Ponadto zapisy umowy dają kredytodawcy prawo do pobierania tzw. spreadu walutowego pomimo braku ku temu ekonomicznego uzasadnienia, a nadto spread ten, rzutujący na wysokość zobowiązania powódki, jest ustalany przez kredytodawcę w sposób jednostronny, a zatem dowolny.

W przypadku kredytów udzielanych, wypłacanych i spłacanych w walucie polskiej, a jedynie waloryzowanych kursem waluty obcej nie dochodzi do żadnych realnych transakcji walutowych związanych bezpośrednio z udzieleniem kredytów, a jedynie do obliczeń matematycznych, których celem jest określenie wartości kredytów udzielonych w PLN oraz wartości poszczególnych rat spłaty według miernika wartości, jakim jest kurs waluty obcej. Kredytodawca nie ponosi zatem żadnych kosztów zakupu waluty w celu wypłaty konkretnego kredytu udzielanego w złotych, ani kosztów jej sprzedaży na rzecz kredytobiorcy i nie powinien oczekiwać ich zwrotu oraz dodatkowego wynagrodzenia (zysku) z tytułu takich czynności. W tym przypadku koszty i wynagrodzenie kredytodawcy powinny zawierać się w ramach odsetek i ujętej w nich marży. Celem indeksacji powinno być zachowanie na przestrzeni ustalonego, długiego okresu na jaki udzielane są kredyty, jednolitej wartości wzajemnych świadczeń stron. Stwierdzić tym samym należy, że wynikający z umowy obowiązek powódki ponoszenia kosztów spreadu walutowego stanowi nieuczciwą praktykę

banku, mającą zagwarantować mu dodatkowe oprócz charakterystycznego dla umowy kredytu oprocentowania, wynagrodzenie.

Jednocześnie sposób, w jaki kredytodawca zastrzegł sobie ten dodatkowy zysk mijał się z zasadą transparentności i przejrzystości umowy. W postanowieniach umownych nie zostały bowiem sprecyzowane w jakikolwiek sposób kryteria ustalania przez kredytodawcę kursu kupna i kursu sprzedaży CHF. Dla oceny abuzywności postanowienia, będącego źródłem spreadu walutowego, istotne jest zaś to, czy przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o istnieniu różnicy, ogólnie obserwowanej na rynku papierów wartościowych, między kursem sprzedaży a kursem kupna waluty obcej, ale również oszacować potencjalnie istotne konsekwencje ekonomiczne, jakie niesło dla niego zastosowanie kursu sprzedaży przy obliczaniu rat kredytu, którymi zostanie ostatecznie obciążony. Dla przeciętnego bowiem konsumenta, a więc konsumenta dobrze poinformowanego oraz dostatecznie uważnego i ostrożnego istotna jest nie tylko świadomość zastosowania różnych kursów walut przy wypłacie i spłacie kredytu oraz ich zmienności, ale także orientacja co do skali wynikającego stąd, dodatkowego obciążenia finansowego.

Z treści umowy wynika, że bank udzielając kredytu w złotych ryzykował stratę jedynie kwoty, która została wypłacona powodowi, co mogło nastąpić w przypadku znacznego spadku wartości waluty wskazanej jako waluta indeksacji. Natomiast w przypadku powódki wysokość jej zobowiązania mogła osiągnąć niczym nieograniczoną wysokość już na początkowym etapie (wraz ze spadkiem wartości waluty krajowej w stosunku do waluty indeksacji). Do tego mogło dojść również w czasie wykonywania zobowiązania po kilku lub kilkunastu latach. Ponadto umowa nie przewidywała instrumentów, które pozwoliłyby powodce na zmianę sposobu wykonywania umowy po wystąpieniu niekorzystnego dla niej wzrostu kursu walut.

Z tych też względów wskazane powyżej uregulowania umowy należy uznać za niedozwolone, gdyż mogły doprowadzić i ostatecznie doprowadziły, gdy porównamy wysokość udzielonego kredytu, wysokość spłaconego kredytu i wysokość zadłużenia, do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, czyli do nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków między stronami. Ponadto naruszyły one dobre obyczaje, ponieważ doszło do wykorzystania przewagi kontraktowej banku, który dokonując wcześniej fachowej oceny ryzyka kursowego zabezpieczył swoje interesy, a nie interesy powódki, którą informowano jedynie o stabilności franka szwajcarskiego.

W tym miejscu należy wskazać, że bank nie wykonał także swoich obowiązków w zakresie poinformowania powódki o ryzyku kursowym. Informacja przedstawiona powodce i przez nią podpisana nie czyni zadość tym obowiązkowi. Wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by powódka miała pełną wiedzę co do konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. Przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający powodce, że zaciągnięcie takiego kredytu jest bardzo ryzykowne a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat. Z poczynionych w sprawie ustaleń nie wynikało, by taki obowiązek informacyjny został przez bank wykonany w sposób ponadstandardowy, dający powodowi pełne rozeznanie w tym zakresie. Ponadto, rzeczywistość pokazała, że określenie nawet w przybliżeniu skali ryzyka walutowego związanego z tego rodzaju kredytami okazało się całkowicie nietrafione.

Dysproporcja praw i obowiązków stron na niekorzyść powódki jako słabszej strony stosunku zobowiązaniowego jest nieusprawiedliwiona a brak równowagi kontraktowej występuje w stopniu, który rażąco narusza interes majątkowy konsumentki, zobowiązując ją do spłaty zaciągniętego kredytu w wysokości arbitralnie ustalonej przez bank. Jednostronna swoboda kształtowania przez bank sytuacji finansowej powódki uniemożliwiała przy tym sprawdzenie zasadności i prawidłowości decyzji banku, co również narusza prawo powódki do uzyskania pełnej i rzetelnej informacji o czynnikach kształtujących jej obowiązki. Naruszony jest zatem również jej interes pozamajątkowy w postaci niepewności co do okoliczności wpływających na wysokość jej zobowiązania.

To, że powódka dokonała wyboru kredytu indeksowanego do waluty CHF i oświadczyła, że została poinformowana przez bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut, nie oznacza bowiem, że wyraziła zgodę na regulowanie w

ramach umowy kredytu swoich praw i obowiązków w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami czy też, że wyraziła zgodę na rażące naruszenie jej interesów.

Wobec niejednoznacznych postanowień umowy określających główne świadczenia stron nie sposób jest również przyjąć, że powódka zawarła umowę kredytu pozostając w pełni świadomą co do wynikających z niej obciążeń a tym samym, że była w pełni rozeznana co do ryzyka jakie na siebie przyjmuje. Udzielenia powódce przed zawarciem umowy wyczerpujących informacji w zakresie ryzyka kursowego nie udowodnił również pozwany, do czego zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodowego określoną w art. 6 kc był obowiązany. Brak jest też dowodu na to, by powódka została pouczona o zasadach konstruowania przez bank tabel kursowych stanowiących podstawę określenia kursu waluty na potrzeby ustalenia wysokości jej zobowiązania i wysokości rat kredytu oraz aby została poinformowana o tym jakie będą konsekwencje wysokiego (tj. wykraczającego poza normalne, typowe wahania) wzrostu wartości waluty do jakiej kredyt jest indeksowany, którego to wzrostu, z uwagi na długi okres na jaki został zaciągnięty kredyt, nie można przecież było wykluczyć.

Powyższe prowadzi do wniosku, że brak jest podstaw aby przyjąć, iż w chwili zawierania umowy kredytowej powódka mogła mieć pełne rozeznanie co do tego jak duże jest ryzyko zmiany kursu waluty na przyszłość na przestrzeni wielu lat obowiązywania umowy kredytowej i jakie to będzie miało dla niej skutki ekonomiczne.

Przechodząc do oceny skutków uznania postanowień zawartych w umowie za niedozwolone postanowienia umowne, należy mieć na uwadze, że co do zasady uznanie postanowień umowy za niedozwolone nie powinno powodować upadku całej umowy, gdyż jak stanowi art. 385<sup>1</sup> § 2 kc jeżeli postanowienia umowy nie wiążą konsumenta zgodnie z § 1 tego artykułu, strony są umową związane w pozostałym zakresie.

Utrzymanie w mocy umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej nie będzie możliwe zwłaszcza wówczas gdy uznanie zawartych w niej postanowień za klauzule abuzywne doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnicy kursów walutowych, ale również pośrednio do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. Skoro zaś klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, to obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania przedmiotowej umowy wydaje się w tych okolicznościach niepewna.

W ocenie Sądu utrzymanie w mocy łączącej strony umowy kredytu indeksowanego do waluty CHF bez uznanych za niedozwolone postanowień regulujących mechanizm indeksacji jest niemożliwe, gdyż prowadziłoby do zmiany charakteru prawnego tego stosunku obligacyjnego. Wyeliminowane zostałyby bowiem pośrednio z tej umowy ryzyko kursowe związane z indeksacją przedmiotu kredytu do waluty obcej to jest CHF, determinujące zastosowanie w dalszym ciągu obowiązującego postanowienia o oprocentowaniu kredytu określanego według stopy międzybankowej tej waluty tj. LIBOR. Pozostawienie umowy w kształcie okrojonym poprzez wyeliminowanie z niej klauzul indeksacyjnych określających przecież główne świadczenia stron umowy, zdaniem Sądu, stanowiłoby naruszenie art. 353<sup>1</sup> kc wyrażającego zasadę swobody umów. Byłoby sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować. Bez takich bowiem postanowień nie może dojść do ważnego zawarcia umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej. O zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umów kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością).

Wyeliminowanie z umowy zapisów regulujących mechanizm indeksacji nie pozwala na utrzymanie w mocy tak ukształtowanego stosunku prawnego jako sprzecznego z naturą (charakterem prawnym) zobowiązania, które strony

chciały wykreować. Umowę w tak okrojonym kształcie uznać należy za nieważną. Nie można bowiem zastąpić zawartych w niej niedozwolonych postanowień przepisami o charakterze dyspozytywnym.

Mając na uwadze powyższe Sąd ustalił, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) zawartej w dniu 29 kwietnia 2009 r. pomiędzy M. K. a Bankiem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. jest nieważna.

Powódka poza żądaniem stwierdzenia nieważności umowy kredytu zgłosiła także jako żądanie główne żądanie zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kwoty 210.556,97 zł w przypadku stwierdzenia nieważności umowy tytułem zwrotu rat kredytu zapłaconych na poczet umowy w okresie od dnia jej zawarcia do dnia 5 marca 2021 r.

Zgodnie z art. 405 kc kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego, to jest takiego, w którym ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 1 i 2 kc).

Skutkiem stwierdzenia nieważności umowy kredytu w całości jest uznanie, że spełnione przez obie strony tej umowy świadczenia nie miały oparcia w łączącej je umowie.

Na podstawie umowy kredytu w okresie od zawarcia umowy do dnia 5 marca 2021 r. powódka świadczyła pozwanemu tytułem rat kredytu kwotę 209.252,86 zł. Stąd Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki te kwotę a w pozostałym zakresie jej powództwo oddalił jako niezasadne.

Zwrot świadczenia nienależnego powinien nastąpić po wezwaniu dłużnika, gdyż zgodnie z art. 455 kc jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Powódka wezwała pozwanego do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń w kwocie 210.556,97 zł pobranych na podstawie umowy kredytu pismem z dnia 19 kwietnia 2021 r. w terminie do dnia 26 kwietnia 2021 r. Pozwany na to pismo nie udzielił merytorycznej odpowiedzi lecz w piśmie z dnia 30 kwietnia 2021 r. przyznał, iż pismo powódki do niego wpłynęło. Roszczenie powódki stało się więc wymagalne w dniu 30 kwietnia 2021 r. i stąd odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej na rzecz powódki kwoty Sąd zasądził od dnia 1 maja 2021 r. do dnia zapłaty a w pozostałym zakresie żądanie zasądzenia odsetek oddalił.

Jednocześnie Sąd stwierdził, iż, wbrew twierdzeniem pozwanego, roszczenie powódki nie było przedawnione w żadnej części. Po wydaniu wyroku (...) z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie C-776/19 bezspornym stało się, że termin przedawnienia roszczeń wynikających z kredytów frankowych nie może zacząć biec, dopóki kredytobiorca nie dowie się o wadliwości swojej umowy. W przedmiotowej sprawie należy zakładać, iż powódka dowiedziała się o wadliwości zawartej przez nią umowy kredytu w kwietniu 2021 r., kiedy to udzieliła pełnomocnictwa do dochodzenia roszczeń z tytułu tej umowy.

Ponieważ roszczenie ewentualne pozwu zgłoszone zostało na wypadek nie uwzględnienia przez Sąd żądania ustalenia nieważności umowy kredytu a Sąd żądanie to uwzględnił, zbędnym było zajmowanie się nim.

Powódka wygrała sprawę w ponad 99 %. Ponieważ uległa ona jedynie co do niewielkiej części swojego żądania, Sąd na podstawie art. 100 kpc obowiązek zwrotu kosztów procesu włożył na pozwanego i zasądził od niego na rzecz powódki kwotę 11.800,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, na którą to kwotę złożyły się opłata od pozwu w kwocie 1.000,00 zł i wynagrodzenie pełnomocnika powódki w kwocie 10.800,00 zł ustalonego stosownie do treści § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 265).